



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCYI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: Miesięcznie z odnośzeniem do domu lub przesyłką pocztową Mk. 11, bez odnośzenia Mk. 10.
CENA POJEDYŃCZEGO NUMERU 50 FENIGÓW.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petitowy jednoszpaltowy na I kol. P.K. na II i III kol. Mk. 3.00, na IV kol. Mk. 2.00.
Ogłoszenia drobne po 40 fenigów za wyraz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. Panny Marji № 38
Telefon № 50. Skrzynka pocztowa № 25

Teatr „ODEON“

Program od czwartku 25-go do niedzieli 28 Marca.

Początek przedstawień:
w dnie powszednie o godz. 8-ej w
soboty o godz. 4-ej, a w niedzielę i święta o godz. 3-ej po poł.

Ceny miejsc: Miejsce w łóżach po 6 i 7 mk. Krzesła parterowe 5 mk.

CZY JA WINA?...

Potężny 5-aktowy dramat według jednej z najlepszych nowel pisarza francuskiego

GUY de MAUPASSANT'A

Król ekranu i bohater głośnych obrazów: „OJCIEC SERGIUSZ” i „MOCNY CZŁOWIEK”

Mozzuchin

ze swą uroczą partnerką LISIENKO w rolach głównych.

NAD PROGRAM:

Co zazdrość może... Krotochwila w 1-m akcie.

w CZĘSTOCHOWIE

Kino-Teatr „NOWY“

ul. P. MARYI № 43.

Dla młodzieży dozwolonej

TELEFON 334.

SENSACJA!

Niebywałe arcydzieło amerykańskiej sztuki kinematograficznej demonstrowane będzie od 24 Marca i dni następnych.

GODZINY HUMORU!

SENSACJA!

Przygody Pensjonarki

Farsa w 5-ciu wielkich częściach z prologiem p-g znanej humoreski

Prawie Meżatka...

w roli głównej amerykańska królowa śmiechu MARGARITA FISHER.

Bogata wystawa!

Sceny 15cie amerykańskie!

Muzyka Sekstet Artystyczny pod dyr. p. Czesława Kaukala.

Początek przedstawień w dnie powszednie o godz. 8-ej, w soboty o godz. 4-ej, a w niedzielę i święta o godzinie 3-ej po południu. Program codziennie do godz. 11 wiec.

OGŁOSZENIE.

Oddział Urzędu Walki z lichwą i spekulacją na pow. Częstochowski niniejszym komunikuje, iż wobec stałej i nieuzasadnionej tendencji podnoszenia cen mleka i masła, pobieranie ponad marek 4 za kwartę mleka i 30 marek za funt masła, będzie uważał za lichwę i winnych pociągł do odpowiedzialności z zastosowaniem bezwzględnej aresztu.

Oddział zwraca się do ludności z gorącą prośbą, by zechciała dopomóc mu w zamierzonej walce i zawiadomić Oddział (Kilińskiego 3.) ustnie lub piśmiennie o każdym przekroczeniu cen powyższych, gdyż inaczej ceny nabiału dojdą do niebywałej wysokości.

Przekupniów podbijających ceny Oddział będzie ściagał bezwzględnie.

Naczelnik Oddziału Urzędu Walki z Lichwą i Spekulacją w Częstochowie.
J. SOKOŁOWSKI.

Problem odbudowy gospodarczej

Wiemy wszyscy, że w koalicji od dwóch miesięcy wziął górę prąd, zmierzający do nawiązania narazie handlowych stosunków z Rosją sowiecką. Z

ostatnich zaś dni pochodzą doniesienia że taki sam prąd zaczyna się objawiać w stosunku do Niemiec. Inny tylko zresztą całkiem naturalne, jest wyraz tego drugiego prądu. Streszcza się on w złagodzeniu ekonomicznej strony traktatów. Nie inny podkład mają zamierzenia obliczone na rewizję traktatu wersalskiego na korzyść Węgier. Całość tych zmian wynika stąd, że zagadnienia przebudowy i odbudowy gospodarczej wystąpiły na plan pierwszy. Prawda, nie ulega wątpliwości, że rywalizacje gospodarcze były przyczyną wielkiej wojny. Taki, a nie inny układ gospodarczych kolizji wywołał katastrofę wojenną, i napozór może się wydawać dziwnem, że obóz zwycięzców nie może przez czas dłuższy korzystać z naturalnych skutków wojny, i kroczyć jednakową dla wszystkich drogą wielkiej polityki gospodarczej. Tajemnica jest jednak tylko pozorna, a rzecz sama w rzeczywistości jest jasna.

Pięć do sześciu lat wojny wywołały same przez się istotne zmiany w życiu gospodarczym całego świata. Zmniejszyło się nie tylko bogactwo rezerw, kapitału i towaru, ale zmniejszyła się produkcja, zmniejszył się w ogóle zasób żywej siły roboczej.

Nastąpiły dalej, przesuńciami gospodarcze wśród państw. Zbiedniały szalenie gospodarczo Rosja, a także Francja, Niemcy i Włochy zostały osłabione finansowo.

Zmienia się zresztą raptownie układ stosunków społecznych. Zapano-

wywuje prawie wszędzie, mniej lub więcej, zasada socjalizmu państwowego, w większości krajów na zasadzie kompromisu z kapitalizmem, w niektórych jednak krajach wybucha rewolucja społeczna, którą, choć w formie łagodnej, są dotknięte także Niemcy. Wszystkie te zjawiska, razem wzięte, wywołują jako następstwo ich i skutek, fakt, że obecnie interesa gospodarcze państw wielkich nie są już te, co były przed wojną, ale odmiennie.

Pogrom Turcji, powstanie Polski, i sukcesyjnych państw austro-węgierskich mają niewątpliwie również poważny wpływ na przemianę kalkulacji i gospodarczych interesów państw europejskich.

Za syntezę tych przemian w wielkiej polityce należy uważać hasło, jakie rozbrzmiewa obecnie w Anglii, a o piewa: świat jest tak obecnie zrujnowany, i to cały, zarówno zwyciężeni, jak zwycięzcy, że należy dać pierwszeństwo hasłu przebudowy gospodarczej i odbudowy, pierwszeństwo przed kalkulacjami, opartymi wyłącznie na politycznych rachubach. A więc nawet idealna strona wojny, wytepienie kompleksu metod politycznych niemieckich i państwowo-militarnych, musi ustąpić pierwszeństwa żelaznej konieczności pracy gospodarczo-twórczej.

Oczywiście Anglia, rzucając takie hasło, działa z rozmaitych motywów. Świat jest tak zrujnowany, że nawet subwencjonowanie nowych wojen nie rokuje zysku, lecz grozi dewastacją zupełną resztek tego, co jeszcze zostało.

Wojna nadto zniszczyła tyle życia ludzkiego, że ryzykować nowe jego zniszczenie grozi runięciem w przepaść nawet po wygranej.

Nie można więc liczyć na zysk kupieckiej drogą wojny. Przyjaciele i sprzymierzeńcy Anglii są również zniszczeni, handel z temi państwami tylko nie wystarczałby Anglii nawet na krótką metę. Tymczasem sama Anglia musi płacić za zboże amerykańskie sumy, które wywołują depresjonowanie funta szterlinga w stosunku do dolara.

Rosja zaś przedstawia zawsze ten sam ogromny teren eksploatacyjny, bogactwa naturalne kraju, ani przez wojnę, ani przez rewolucję nie są dewastowane; a jeżeli, to w małym stopniu. Niemcy zaś nie są zupełnie zniszczone, a siłę roboczą, o ile zostanie regularnie ożywianą, przedstawiają olbrzymią.

Idzie zatem na cały świat hasło przebudowy i odbudowy gospodarczej, która pozwoli energii i przedsiębiorczości angielskiej na wolną rękę w stosunku do naszego i nie naszego kontynentu. Nie może zaś ulegać wątpliwości, że dzieje się to także pod parciem warstw robotniczych, nie tyle z powodu np. ich sympatii do bolszewizmu, ile z naturalnej i koniecznej dążności do pracy, zapewniającej dzisiaj dostatki byt.

Otóż hasło przebudowy gospodarczej stało się dzisiaj, tak potężnem, że nie można z niem walczyć. Jakkolwiek jest ono hasłem polityczno-gospodarczym — dla Anglii, to jednak zapanuje ono również nad umysłami całego świata.

ta. Widzimy, że Francja, której interesy polityczno-państwowe nie szły po linii tego angielskiego hasła, musiała się jednak mu poddać, zapewniając sobie nieznanie nam korzyści.

Musi się mu poddać i Polska, wy-czerpana materialnie tak strasznie, chociaż jej interesy polityczne nakazywały sprzątać i popierać dzicości wojenne w koalicji jeszcze przez pewien czas.

A najważniejsze dla nas obecnie—obok regulowania ostatecznego granic—zagadnienie: stworzyć taki program gospodarczo-społeczny, i szkolic w du-chu jego społeczeństwo, by Polska państwo umiała znaleźć godne siebie miejsce w świecie i dogodnie a mocne warunki bytu dla przyszłych pokoleń. Inaczej, w razie bierności, możemy łatwo stracić to, co nam przyniosło polityczne zamartwychwanie Ojczyzny.
J. B.

POLICJA A PRASA

W „Gazecie Policji państwowej“ pod powyższym tytułem znajdujemy artykuł p. Andrzeja Niemcewskiego, który w sprawie wzajemnego stosunku policji i prasy pisze:

Za czasów rosyjskich nie dałoby się pomyśleć, aby szanujący się pisarz zechciał pisać w gazecie policyjnej. I niktby ko datego, iż była wtedy u nas policja rosyjska. Albowiem w Małopolsce, czy li w Galicji, mieliśmy policję polską, a mimo to pomiędzy pisarzami a nią stosunki dobre nie istniały. I nie tylko datego, iż ta policja polska była ramieniem państwa zaborczego, popierając jego politykę. Bo i w Niemczech przed wojennych ludzie pióra w żadne konfidencje z władzami policyjnymi się nie wdawali. Uznawali się policję jako rzecz konieczną, ale odgradzali od niej murem nieprzebytym. Tak zwany policyjny sposób myślenia nie pokrywał się ze sposobem myślenia obywatelskiego. Dlaczego?

Bo wszystkie tego rodzaju państwa jak Rosja, Austria i Niemcy, były państwami policyjnymi (Polizeistaat). Albo, jak w Rosji, policja rządziła państwem reakcyjnym, albo też, jak w Austrii i w Niemczech, prócz funkcji zwykłych pełniła jeszcze pewne funkcje polityczne, ograniczając wolność słowa, druku, zebrań i t. p. Policja nie była tylko instytucją, stojącą na straży porządku i bezpieczeństwa publicznego, ale chciała jeszcze wpływać na świat idei, myśli naukowej, religijnej, artystycznej, literackiej, wychowawczej. Policja przeciwstawiła się wielkiemu potokowi czasu.

Z chwilą jednak, gdy policja staje się instytucją obywatelską, gdy jest a-polityczną, gdy staje tylko na strażyładu i bezpieczeństwa, gdy czuwa nad metodami, stosowanymi przez partie polityczne, a więc występuje przeciwko postugiwaniu się gwałtem bez względu na to, kto po niego sięga, reakcjonista, czy socjalista, klerykałista, czy komunista, gdy pilnuje prawności i jest tylko siłą fizyczną przeciwko sile fizycznej przestępstwa, partycypacji lub obłądki ideologicznego, wtedy szanujący się pisarz nie tylko nie będzie od niej stronił, ale ze swej strony wszystko uczyni, by jej dobre imię rozlać i a jej zbawcze zamiary poprzeć.

Mimo to instytucje takie, jak prasa i policja, mają odrębne pole działania i stosować muszą odrębne metody. Zamiast długo na ten temat filozofować, pozwól sobie oświetlić rzecz przykładem.

Szła do Wiednia młoda dziewczyna W drodze przyplątała się do niej zręczny filut, któremu nieopatrnie dziecko stosunków patrzących i lekkomyślnie zawierzyło. Filut ją uwiódł, okradł i porzucił. Ale znakomita policja wiedeńska schwyciła go, zaarrestowała, stawia przed sądem, znakomity sąd wiedeński wydał wyrok surwy—wsze lako po odczytaniu go przez sąd wstał i wygłosił następującą mowę:

„Sprawiedliwości, mówią, stało się zadość. Policja spełniła swoje zadanie. Sąd także spełnił swoje zadanie. M mo to nikt odcierze nie naprawi krzywdy, i pod tym względem policja jest bezsilna, sąd bezsilny. Jeżeli bowiem jest możliwe, by młoda dziewczyna, idąc do Wiednia zaufała do tego stopnia pierwszemu lepsze frantowi, to widocznie nie spełnił w stosunku do niej swego

zadania dom rodzicielski, kościół, szkoła, literatura i prasa.“

Mowa ta wywarła wrażenie potężne. Bo gdybyśmy nawet jako ideał przyjęli bez zastrzeżeń, że policja nie wtedy cieszyć się powinna, gdy ujmie przestępstwo, ale z tego, gdy imu dokonanie przestępstwa uniemożliwi, to przecież nie możemy od niej wymagać i wca-le nie chcemy wymagać, by dorozwał na każdą panienkę i każdego kawalera, czuwając nad ich stosunkami. Musi spełnić swój obowiązek dom rodziciel-

CZESCI ZAKAZUJĄ POLSKICH NABOŻEŃSTW!

Frysztat. W Rychwaldzie przygotowali Czesi nowy zamach na polski stan posiadania, a to przeciw urzędowi parafialnemu. Już poprzednio rozpędzono tam szkołę polską, proboszczowi uniemożliwiono pobyt. Obecnie urząd parafialny otrzymał pismo od gminnej komisji administracyjnej, w którym zażądano, aby wszelkie obrze-

Protest w sprawie plebiscytu na Mazurach.

Dnia 20 b. m. odbył się w sali Tow. Hyg. w Warszawie wiec plebiscytowy. Przemawiało wielu mówców W przemówieniach tych podkreślono **zawód, jaki spotkał ludność polską, która spodziewała się od misji koalicyjnej polepszenia losu narodowego.** Mówcy zarzucali misjom że nie uczyniły dla ludności polskiej, że postawiono niemiecką Sicherheitswehr, która rozbiła wieść polskie, urządza pogromy Polaków. Na to misja patrzy przez palce, co rozzu-chwała Niemców i ich prasę, która podjudza ludność przeciw Polakom. Mówcy są raczej pesymistami odnośnie do wyniku plebiscytu. Ostra krytyka misji i rządu polskiego była przewodnią nutą wszystkich przemówień. Wiec zakończono uchwaleniem wniosków:

Zebrani na wiecu. a) stwierdzają: że środki dotychczasowe, przez Międzysojusznica Komisję Plebiscytową w Warmii i Mazurach podjęte są niewystarczające;

Wrzenie rewolucyjne w Niemczech

Sosnowice. Organ centrowy „Ober schlesischer Courier“ podaje następujący przegląd położenia w Niemczech: Na południu i wschodzie państwa panuje dalej porządek.

Na Śląsku liczą się powszechnie z podjęciem pracy oraz ruchu kolejowego na poniedziałek. Na Pomorzu i w Meklemburgu ruch powstaje zwrasta na wsł w sposób niebezpieczny. Ze Szwerynu i Meklemburgii donoszą, że praca będzie podjęta wtedy dopiero, jeśli będą zaspokojone żądania uzbrojonych robotników po usunięciu wojska. Położenie w Zagłębiu Ruhry za-ostrzyło się znacznie, ponieważ ruch powstańczy rozszerzył się także ku północy i zachodowi. Toczą się tam ciężkie walki. Dwa pułki reichswehru cofnęły się walcząc przez Oberhausen i Duisberg na Wesel. Obustronne straty są znaczne.

W Elberfeldzie, Duesseldorfie i Me-hheimie są panami założenia komitety wykonawcze wyłonione z trzech partii socjalistycznych. Straż państwowa musiała się cofnąć z wszystkich trzech miast. Związki zawodowe w Elberfel dzie postanowiły w poniedziałek zaniechać strajku generalnego. Również

Obecne położenie w Rosji

„Journal de Debats“ ogłasza streszczenie odczytu Kiereńskiego o położeniu obecnem w Rosji. Prelegent zaznaczył na początku, że „republika sowie-tów“, pod którą to nazwą występuje obecny rząd rosyjski, jest tytułem kłamliwym, gdyż faktycznie rzeczpospolita tak istniała przed zamachem listopado-wym 1917 r. Utworzona była tymczasowo przez komitety, wybrane z całej Rosji. Przeciwestawiła się ona upadłej władzy carskiej, zanim prawidłowe wybory mogły mieć miejsce. Konstytuanta miała ostatecznie określić ustrój Rosji, zamach bolszewicki jednakże uniemożliwił to.— Sam Lenin przyznał, że od kwietnia do października 1918 r. (okres rządów Kle-

reńskiego) Rosja posiadała rząd demo-kratyczny, zapewniający pełnię swobód obywatelskich. Zamach bolszewicki zniszczył wolność. Sowiety pozbawiono władzy i obecnie są one jedynie komitata-mi urzędników, otrzymanymi rozkazy z Moskwy.

Do czego doprowadziła socjalizacja przemysłowa?

Rosja doszła w przemyśle do form wsteczniejszych, niż za czasów kapitalizmu. Nielowolnictwo zastąpiło najemnictwo. Robotnicy znajdują się pod władzą nieodpowiedzialnych urzędników, rządzą-cych nimi despotycznie. Związki zawieszono. Prawo strajku zniesiono. Dzień pracy trwa od 10 do 12 godzin. Utworzono obozy koncentracyjne, dokąd zsyłani są robotnicy za najmniejsze przekro-

czenie zawodowe. Takim jest socjalizm bolszewizmu.

W zakończeniu Kiereński omawiał położenie Rosji po zniesieniu blokady. Bolszewizm stopniowo zaniknie, ale zdolność wytwórcza narodu rosyjskiego zmniejszy się do ostatecznych granic. — Koncepcja, które bolszewicy chcą nadąć zachodnio-europejskim finansistom, przestoczą Rosję w jakąś kolonię, której bogactwo wyzyskiwać będą jedynie cudzoziemcy.

Telegramy.

Żywność dla miliona dzieci polskich przybyła z Ameryki
Kraków. W ostatnich dniach przybył do Gdańska okręt „Wildomino”, z ładunkiem żywności amerykańskiej, przeznaczonej na odżywienie dzieci.

Okręt ten w drodze do Polski uległ poważnej katastrofie u wybrzeży Anglii i uchronił się przed zatonięciem tylko dzięki przybiciu do jednego z portów angielskich. Tu pospiesznie naprawiono poważne jego uszkodzenia i wyprawiono w dalszą drogę. Do Gdańska okręt ten przybył z półtoramiesięcznym opóźnieniem.

Okręt ten przywiózł 4,600. ton produktów odżywczych dla dzieci. Stanowi to 28,750,000 porcji odżywczych — t. j. tyle, ile potrzeba miesięcznie dla prawie miliona dzieci. Wskazuje to, jak wielką dla akcji odżywiania dzieci stratę poniosłby Państwowy Komitet Pomocy Dzieciom, gdyby uległy katastrofie okręt zatonał.

Dobre nieba czuwają nad polską działwą.

Zamach stanu za pieniądze Wilhelma.

Paryż. „Matin“ otrzymał telegram z Nowego Jorku z wiadomością, że b. cesarz Wilhelm II wysygnął 8 milionów marek na zamach stanu Kappa. Zamach był wykonywany na rzecz kronprinca, który miał być proklamowany panującym.

Groźba Ameryki pod adresem Niemiec.

Paryż. Wedle „New York Herald“ przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w Berlinie oświadczył wczoraj Bauerowi, że Stany Zjednoczone zaprzestają wysyłania żywności dla Niemiec, jeżeli zapanują tam rządy sowietów.

Internowanie oddziału gen. Bredowa.

Lwów. „Kur. Por.“ — We Lwowie w dawnych koszarach ułańskich na Życzakowie internowano przeszło 1000 żołnierzy z oddziału gen. Bredowa. Internowano tam także 12 pułkowników oraz kilkudziesięciu oficerów denikinowskich, którzy uciekli do Polski przed bolszewikami. W wielu przybyło z żonami i dziećmi.

Gen. Bredow i Stoetzel wyjechali do Warszawy celem porozumienia się co do dalszych losów oddziału.

Rodzina Trockiego w ręku Denikina.

Wiedeń. Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Moskwy: Armia Denikina zatrzymała przy opróżnianiu Odesy jako zakładników członków rodziny Trockiego i Zinowiewa.

Rosyjscy bolszewicy w Berlinie.

Wiedeń. „Neues Wiener Tageblatt“ donosi z Berlina: Resztki wojsk baltyc-kich opuściły Berlin. Podczas przemarszu kolo ogrodu Zoologicznego z muzyką i chorągiewami kapitan Ehrhardt, do-wódca brygady marynarskiej, wygłosił do publiczności przemówienie, w którym między innymi oświadczył, że wojsko jego wprawdzie teraz odchodzi, ale za trzy dni powróci, aby wystąpić przeciwko bolszewikom.

Dziennik ten donosi dalej, że w Berlinie przebywają przywódcy rosyjskiego bolszewizmu, aby zorganizować akcję komunistyczną. Niezawisli socjaliści i komuniści zyskują na władzy i są panami wielu centrów przemysłowych. lecz dotychczas nie proklamują republiki rad. Czekają widocznie na komendę z Berlina.

Represje prasowe w Prusach wschodnich.

Poznań. Z Królewca donoszą: Szef-ciu redaktorów dzienników wschodnio-pruskich aresztowano pod zarzutem zdrady stanu.

Spóźniona miłość

Z francuskiego.

— Ty? — rzekł. — Ależ wiesz dobrze, że położenie, w jakim się znajdujemy, ma tylko jedno wyjście: wieczną rozłąkę.

Byliśmy oboje ofiarami niewytłomaczonyj fatalności. Dziś jeszcze pytam sam siebie, jakim sposobem mogliśmy taki czyn popełnić! O! ukarzę się zań srogo, możesz być pewną — bo grozi mi mój występki przejmuję. — Ale ja przynajmniej jestem sam, siebie tylko wciągnąłem w przepaść i mogę zdołać być się na krok rozpaczy, nie raniąc nim niewinnego. Przy tobie zaś stoi twój mąż — szlachetny, dobry, uczciwy... on nie zasługuje na to, żeby cierpieć. Jedno nierozważnie wymówione słowo, jedno podchwyczone werżenie, może mu odsłonić prawdę. O! raczej wszystko — niż to! Kocham go, szanuję, kosztem własnego życia byłbym przykrości oszczędził, a zniewagę tak okrutnie, że wszystka moja krew nie zmyje plamy na honorze jego ciąży.

I zacisnąwszy rozpaczliwie ręce, wpijał sobie paznokcie w ciało, chcąc bólem fizycznym stłumić ból moralny,

szarpiący mu duszę. Po chwili mówił dalej:

— Zapomnij o chwili zaleństwa, wymaż tę straszliwą godzinę z twojej pamięci. Wobec samej siebie, złóż wszystko na mnie. Uczynił mnie odpowiedzialnym za to, co się stało, pogardzaj mną; przeklinaj mnie, żądam tylko twojego gniewu i twojej nienawiści.

Na to jedynie zasługuję i błagam cię o to na kolanach. Bądź spokojną niewzruszoną, uśmiechniętą, oszukuj przez obowiązek, jak inne oszukują przez nikczemność. Zyj, jak dawniej przy człowieku, który cię kocha. Zapewniam mu spokój. Niech żadne podejrzenie nie wkradnie mu się do duszy i niech jego szczęście będzie wynikiem popełnionej zbrodni.

Marta nieruchoma, słuchała Wiktora, pozerając go wzrokiem. Każdy jego wyraz wstrząsał nią do głębi. To nie był już chłodny i surowy Seyerac. Pokochała go sto razy silniej, widząc go tak dumnym, tak energicznym i gwałtownym. Tak więc — w swej gorliwości poświęcenia się Wiktor działał wprost przeciwnie, niż sobie zamierzał. Zamiast usmierzyć, podwoił tylko ko namiętności Marty.

— Błagasz mnie, żebym zapomniała — rzekła ona. — Któż ci mówi, że ja chcę zapomnieć? Żądasz, abym cię zniehanwidziła, kto ci mówi, że to mo-

żliwe? Mam cię odsunąć od siebie, wtedy, kiedy wrzeszcząc okazało się we mnie to serce, o którym myślałam, że będzie milczeć na wieki! Nie, nie sądzę się teraz na to zdolną. Bóg widzi, iż długo czytałam wszystko, co mogłam, żeby się od ciebie oddalić. Jak-gdyby oddalając wpływ jaki byś mógł na mnie wywrzeć, chciałam cię zniehanwidzić. Zdołałam omanić samą siebie — wierzyłam, że cię nie cierpię. Ale była to miłość rozdrażniona, że nie może wybuchnąć swobodnie. Pomimo woli zajmowałam cię, goniłam za tobą w złości, myśląc, burząc się widząc cię tak obojętnym, tak lodowatym. Ie kroć zdarzyła mi się sposobność doku-czenia, chwyciłam ją: wiesz o tem dobrze. A gdy nie było sposobności, two rzylam ją sama. Staralam się wzniesić zapory między mną, a tobą. Ale kochałam cię pomimo wszystkiego, wbrew mojej woli... O! czułam dobrze, że cię kocham i dawało mi się, że i ty mnie kochasz, gdyż stanął pomiędzy mną a tym zuchwałcem margrabią w Rzymie. Jakież męczarnie zniosłam, gdy pojedynkowałeś się za mnie, siłiłeś się dać mi do poznania, że to nie dla mnie narażałeś swoje życie. Wtedy miłość moja, przybrała postać niena-wiści, miałam do ciebie urazę, za twój chłód pogardliwy; pragnęłam upokorzyć twój dumę. Ale kochałam cię

zawsze! Wiktorze! to nie ja chciałam żebyś przyszedł do mnie — hrabia mnie zmusił do przyjęcia cię. Niebaczny! popchnął nas oboje na przeciw niebezpieczeństwu. Upadliśmy. Ha! kłóć by się był uratował, tam gdzieśmy zginęli.

— Uczciwi, niż my — rzekł twar-dzo Seyerac.

I chmurny, z czołem pochylonym, jakby pod zbyt wielkim ciężarem, — siedział, czując, że go otacza koło, któ-rego nie może przestąpić inaczej, jak drugoczącą wszystko dokoła siebie i sprowadzając straszne nieszczęścia. — Marta siedząc przy nim, bawiła się kor-sykańskim sztyletem, o hebanowej, w srebro okutej rekojści. Wiktor w przystępie wściekłości, wstał i wyrzu-wając jej z rąk tę broń:

— To było by tak łatwo skończył jednym pchnięciem — zawołał z obłą-kaniem oczyma.

Skierował ostrze ku piersi. Marta nie próbowała go zatrzymać. Zbliżyła się do niego, pełna namiętnej żądzy podzielenia jego losu.

— Niech i tak będzie — rzekła. Ale wtedy oboje!

Wiktor odrzucił móż z taką gwałtownością, że ostrze wleciało się na podłogę.

— Nie będę więc miał prawa być samym, nawet w śmierci — rzekł z głę-bokim zniechęceniem.

TEATR „PARYSKI“

Program od wtorku 23-go
Marca r. b. i dni następných

DLA MŁODZIEŻY DOZWOLONE

COSETTA

Wybitny dramat włoski w 5 akt. wytwórni
Film d'ART z udziałem najgłośniejszej obec-
nie gwiazdy kinematograf. warszawianki
Stanisławy Gallone.

NAD PROGRAM:

DZIENNIK PATHE № 16 (aktualne zdjęcia z natury).

ANONS: Z powodu wynajęcia sali w dniu 23 b. m. Kinematograficzne przedstawienia trwać będą do godz. 8 wiecz.

Następna zmiana programu IV serja i dokończenie „Zygomar Amerykański“

Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 5-iej, w soboty o godz. 4-iej, a w niedziele i święta o godzinie 3-iej po południu.

Dr. Stefan Purski

choroby skórne i weneryczne
godziny przyjęć I—II, I—II
Kilińskiego 4.

Dr. Stefan Kon

spec. akuszeria i choroby kobiece
powrócił
ul. Kościuski Nr. 16
Przyjmuje od 4 — 6 po południu.

Pracownia Mebli

Feliksa Małeckiego

ROBOTY TAPICERSKIE
wszelkie przeróbki, pakowanie mebli
i ekspedycja.

ul. Krótka № 5.

Dr. Wł. Kahl

choroby kobiece, akuszeria,
wewnątrzne
Przyjmuje od 1-iej do 4-iej
ulica Dąbrowskiego 6 (Sokolna) II piętro.

Firmy

mogące zaopierować palniki, rury, wenty-
le, zbiorniki na ropę i t. p. uprasza się o
składanie ofert do dn. 31/III Zarząd Kwa-
teronkowy Garnizonu w Częstochowie.

Mąka pszenna.

Wydział Aprobacyjny miasta za-
władania, iż wobec nadejścia kilku wa-
gonów pszenicy i mąki psennej cały
otrzymany transport zostaje wydany lu-
dności miasta w ilości po 2 funty na
 kupon karty żywn. serji „M“
№ 5 za cenę Mk. 5,20 fen. za
porcję.

Sprzedaz rozpocznie się w dniu 26
Marca r. b. według niżej zamieszczone-
go rozkładu, przyczem ogłoszone po-
przednio rozkłady sprzedaży zostają u-
nieważnione:

dn. 26 marca (piątek) na leg. 3 osob.
" 27 " (sobota) " 4 " "
" 29 " (poniedziałek) " 4 " "
" 30 " (wtorek) " 5 " "
" 31 " (środa) " 6 " "
" 1 kwiet. (czwartek) " 7 i wyżej
" 2 " (piątek) " 1-2 "

Dla spóźnionych sprzedaż odbywać
się będzie po świętach od dnia 6-go do
10-go Kwietnia włącznie.

Po tym terminie bezwzględnie żadne
reklamacje uwzględniane nie będą.

UWAGA: Celem umożliwienia całej
ludności otrzymania przydzielonej mąki,
sprzedaż w sklepach odbywać się będzie od
dnia 26-go do świąt od godz. 8 rano do
1 po południu i od 3 do 7 wieczorem.

Lawnik F. Kurpiński.

Wódki monopolowe nadeszły

i są do odebrania na złożone koncesje
Handel Win i Spirytualji
W. SKALSKI.

Lekarz-dentysta

Michał Gzejnec

ul. Panny Marii (Aleja 10)
TELEFON 250
Przyjmuje codz. od 9—11 3—7 w.

UGŁOSZENIE.

Oddział Urzędu Walki z lichwą i speku-
lacja na pow. Częstochowski komunikuje, iż
wobec stęplą i nieuzasadnionej tendencji pod-
noszenia cen mięsa, tłuszczów i wyrobów
masarskich, od 25 Marca r. b. pobieranie
cen wyższych od niżej wymienionych wy-
liczonych będzie uważał za lichwą i winnych
pociągał do odpowiedzialności z zastosowa-
niem bezwzględnie aresztu.

Stonoga 24 marek funt, mięso wie-
przwe do 21 mk., szynka wędzona surowa
do 24 mk., szynka gotowana bez kości do 27
mk., polędwica do 24 mk., boczek wędzony
do 23 mk., kiełbasa zwykła do 21 mk., kra-
kowska do 23 mk.; salceson włoski do 20 mk.,
kiełbka pastetowa do 18 mk. za funt.

Mięso wołowe rosółowe z kośćmi do
15 mk. za funt, zrazowa i krzyżowa bez do-
kładki do 16 marek, polędwica do 20 marek,
cielęcina do 12 mk. za funt.

Kozłowne 19 marek i bez kości 21 mk.
cielęcina kozerna 13 mk., przyczem zaznacza
się, że tylko koźne sztuki bydła nie mogą
być przygotowywane na kozę.

Podjęte celem również będzie karaniem,
Podjęte o powiększeniu do wiadomości pu-
blicznej, Urząd wezwania prosi publiczność
przejść mu z pomocą 21 komunikować
Urzędowi (Kilińskiego 3) osobiście lub pi-
semnie o wypadkach przekroczenia powyż-
szych cen.

Jestli ludność sama nie zechce zrozumieć
swoego obywatelskiego obowiązku i
przyjść z pomocą Urzędowi Walki z lichwą
i spekulacją, to będzie ona w własnej wi-
my wyżytkiwana, płacąc coraz wyższe ceny.
Naczelnik Oddziału Urzędu Walki
z Lichwą i Spekulacją
w Częstochowie
J. SOKOŁOWSKI.

Potrzeba

natychmiast
3 zdolnych garncarzy
i modelarza
do form gipsowych.

Zgłoszenia do biura technicznego
Inż. W. Koniecznego w Częstochowie,
ul. Kilińskiego № 7.

Potrzebne
uszenie do pracowni
akusierskiej i kufusów dam-
skich. Są do nabycia
żurnal polidyczne i for-
my III Aleja 62 m 6 748

Sprzedam
sklep jadłodajnie ul War-
szawska 8

Potrzebne
saraż dołone, podręczne
panny do pracowni „Ste-
fausa“ II Aleja 37 II
piętro m. 6.

Czeladnik
rymarz i potrzebny Ko-
ściuski 13 Miller

Dla Wojska Polsk.
gwiazdki, wtyki i wala-
ki szkiełki, wykonawcy
artystyczne i przystęp-
nie pracownia haftów III
Aleja 55 m. 1

Warkocze
z prawdziwych włosów;
2 bluki jedwabne, ser-
weta siatkowa do sprze-
dania III Aleja 55 m. 1
w prawon haftów

Sprzedam
marchew i brukiew ul
św. Barbary 14 sklep

Do sprzedania
Zakład Siuszako - Me-
chaniczny, radający się
do budowy rowarów
wraz z rowarami i osę-
dkiem rowerowym, oraz
budynkiem i 2-ma plas-
kami. Noworodomska Za-
kład rowarowy

Kto
chce mieć dobrze i tanio
odwiedziony i profesjo-
nally kapelusze damski
lub męski niech spiesz
do chwałd. Pracowni
kapeluszy Kościuski 25
m. 11 także pranie i
prasowanie [panna 661-

Potrzebny
cielnik do prowadze-
nia krajnej. Tartakowa
12 m. 42

Zginął
piesek pokojowy dnia
11 b m uprasza się o
odpowiedzenie za nagro-
do do hotelu „Polonia“

Sprzedam
fotel-wózek dla parali-
tyków oraz łóżko dres-
owane z materacem sprę-
żynowym na wiosła Cle-
mana 29 m. 13